Zipera, #POMÓŻ_SOBIE (feat. Spalto)

znikąd już nie ma ratunku
znikąd już nie ma pomocy

nie rozumiem dzisiaj ludzi na serio
japa bredzi, nudzi ścierwo
truska suka czyści berło
1, 2, 3, pierd*
suka za kabsę, pomyliła branże
huczne melanże, ostry balet
nie bądx pizda, pierd* żale

pomóż sobie
niech czeka na koniec
wyluzuj trochę
nie jesteś goniec
moc jest w tobie nie w maratonie
nie jesteś ziomie na poligonie tym co zgubił sens

to nie utonie
jak bez łańcucha pies on biega
a ja stoję

lecisz , gdy poczujesz żal
przeciw samemu sobie stań
weź idźgdy padasz na ziemie
szybko wstań
weź ogarnij ten stan
toksyczne wizje
projekty, misje
efekt końcowy do rana cie ciśie
taz mam tak
nie pomoga żadny lek
czuje sie jak zamrożony stek

cnd